KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4go Czerwca. Rok 1864. **№ 126.** 23 Maja / 4 Czerwca Rok 1864.

Sobota. | Przyb: dnia godz: 8 m. 44 | Jutro, Śgo Bonifacego Biskupa. Pojutrze, Śgo Norberta Biskupa.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, w Kościele po-*Paulińskim*, o godz: 9tej rano, odbędzie się solenna Wotywa, na intencję tych Osób, które na *Majowe* Nabożeństwo w roku bieżącym uczęszczały.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—Niegdy Jakób Epstejn, Bankier Warszawski, testamentem z dnia 30 Czerwca 1836 roku, przeznaczył procent od summy rs. 2,700 hypotecznie zabezpieczony, na wsparcie, w pierwszym roku po jego śmierci, Czeladnika, którYby nauczył się jakiego rzemiosła, w drugim, kupcą podupadłego, w trzecim, na wyposażenie biednej sieroty, w czwartym, ucznia niezamożnego, poświęcającego się nauce Lekarskiej wyznania Mojżeszowego. W roku bieżącym jako dwudziestym pierwszym od śmierci testatora, przypada wsparcie dla niezamożnego Czeladnika, któryby się jakiego rzemiosła wyuczył. Wzywa się więc interesowanych w całem Królestwie Polskiem do powyższego wsparcia prawo mających, ażeby najdalej do dnia 12 (24) Czerwca r. b. zgłosili się do Magistratu Miasta Warszawy, załączając przy swem podaniu świadectwa urzędowe: 1) Co do zamieszkania w kraju i moralnego prowadzenia się. 2) Co do kwalifikacji na Czeladnika. Świadectwa te mają być zalegalizowane w Warszawie przez Komisarzy Administracyjnych, a na prowincji przez Naczelników Powiatu. Kandydat otrzymujący wsparcie zawiadomiony zostanie o miejscu i czasie w którym takowe odbierze.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.*—Nacz: Kanc:, *Luceński.* (D. P.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W dalszym ciągu obwieszczenia o targu Śto-Jańskim na wełnę w r. b. odbyć się mającym, przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych w pismach czasowych zamieszczonego, zawiadamia niniejszem osoby interesowane, że prowadzona wełna na targ przez Rogatki Czerniakowskie, Belwederskie, Mokotowskie, Jerozolimskie i Wolskie, na placu przed Ratuszem i Teatrem, zaś dowieziona przez Rogatki Powązkowskie, Marymontskie i Mostowe, na placu Krasińskich przed dawnym Teatrem, w urządzonych na ten cel szopach, ważoną będzie, że lubo targ rozpoczyna się w dniu 3 (15) Czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery, ważenie jednak dopełniane będzie na dni trzy wcześniej, to jest w dniu 31 Maja (12 Czerwca) oraz 1 (13) i 2 (14) Czerwca) r. b., i że opłata od wagi po kop. sr. 2 od puda jest ustanowiona. Jeżeliby jednak w ciągu trwania targu zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego powodu opłata wymaganą nie będzie, a urządzone pomosty do składania wełny na placu Krasińskich z wystawami w pewnych odstępach na schronienie dla targujących, przywożącym wełnę bezpłatnie dozwolone będą. Uprasza w końcu właścicieli wełny dowieźć się mającej, że w świadectwach pochodzenia wyrażona być ma ilość jej na pudy i funty, i że świadectwa pochodzenia onej, składane być mają w Rogatkach na ręce Rewizorów Policyjnych.—Warszawa dnia 19 (31) Maja 1864 r.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, *Witkowski.* — Naczelnik Kancelarji, *Luceński.* (Dz: Pow:).

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *Patkul* z Grójca; Małżonka Jenerał-Majora *Dokudowska* z Drezna;—wyjechali zaś: Świty Jego Cesarskiej Mości, Jenerał-Major *Wołkow* i Fligel-Adjutant Pułkownik *Arapow* do Petersburga; Jenerał-Major *Porochnia* do Wiednia.

Za spokój duszy ś. p. Jana *Ossakowskiego*, b. Doktora Med: i Chir:, Naczelnego Lekarza Szpitala Śgo DUCHA, wczoraj jako w 6tą rocznicę skonu jego, odbyła się Wotywa w Kościele Ś. Jana; za uczestnictwo w modłach, Wdowa składa podziękowanie. (2433).

Pojutrze, jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Marcina *Micheaux*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Powązkowskim o godz: 11 z rana; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Przyjacioł i Znajomych zaprasza. (2455).

Dla nieszczęśliwej wdowy po krawcu, czworgiem dzieci obarczonej, utrzymującej się z szycia, Fryderyki Sitkowej, zamieszkałej w domu Żelmana przy ulicy Gęsiej, na samym jej końcu, jedna z Opiekunek Tow: Dobr: złożyła rs. 1, polecając ją litościwym sercom, biedna ta bowiem kobieta, niema roboty żadnej, i nie ma tem samem co jeść, ani co włożyć na dzieci, które chodzą do Ochronki. Koszulki, sukienki, bardzoby im się przydały, a w każdym domu gdzie są dzieci, znajdzie się coś ze starzyzny.

Wczoraj w pewnym domu przy obiedzie wszczęła się rozmowa o złotówkach ofiarowanych na rzecz ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, przez Panów palących cygara i papierosy. Damy jak zawsze chętne gdzie idzie o dobry uczynek, myśl tę gorąco popierały, znajdując bardzo sprawiedliwem, aby ci co dla przyjemności pieniądze z dymem puszczają, chcieli zbytek ten maluczką ofiarą opłacić. Jeden wszakże z obecnych amatorów cygar utrzymywał, że ofiara taka służąca za pozór do dobrego uczynku, przeciwną byłaby jego zasadom, gdyż dobry uczynek nie potrzebuje pozorów, a palący cygara zbyt wiele mają wydatków, aby jeszcze złotówki opłacać, które raczej powinni dawać ci co nie paląc tytuniu, oszczędność na tém mają. Pomimo silnej argumentacji, zasady te zwolenników nie znalazły, i jedna z Dam za upartego rozprawiacza złożyła złotówkę za to, że nosi szpilkę z chrabąszczem, za którą 112 fr: zapłacił. Prócz tego 4ry Damy chcąc Panów do dobrych uczynków zachęcić, z swej strony zobowiązały się na rzecz Towarzystwa Dobroczynności, którego fundusze obecnie tak są wyczerpane, opłacać rocznie po złotówce za to, że noszą krynoliny, przeciwko którym Panowie tak lubią powstawać i mniemają, że myśl ta przez inne Damy przyjętą zostanie i wyjdzie na pożytek ubogim. W końcu przeciwnik datku cygarowego K. B. nie chcąc być posądzonym o skąpstwo, złożył dla wdowy Sitkowej rubla, na intencję poprawy nie młodego młodzieńca, co nigdy nie może wysiedzieć spokojnie do końca obiadu i zrywa się od stołu, daje buzi sio-

strom, zapala cygaro, kiedy wszyscy inni kończą jeść dopiero; za przyspieszenie zaś niniejszego ogłoszenia, tenże K. B. złożył złoty jeden dla ubogich Towarzystwa Dobroczynności, i tyleż na ten cel ofiarował ów nie młody młodzieniec. Wreszcie złożono od Mur: i W. R. po zł: 1 za palenie cygar. Razem więc w domu Państwa B. zebrano dla ubogich Towarzystwa Dobroczynności zł: 9, a dla Sitkowej rs. 1, który z poprzednio dla niej ofiarowanym rs. 1, wręczono jej za pośrednictwem W. R.

(Art: n.).— W tych dniach jeden ze znanych naszych Artystów, proszony o spróbowanie fortepjanu, w pewnym domu, zasiadł do niego, lecz zaledwie wziął kilka zwyczajnych akordów i passażów, takiem dictum acerbum przywitany został: „Ale to nie powóz do objeżdżania, ten fortepjan Chopin'em traktować należy.” Dziwi nas takie powiedzenie, tem więcej, że posiadacz fortepjanu, jako znający muzykę, (bo podobno muzyk z profesji), już z samego stanowiska sztuki, pomijając inne, z tem się był odezwać niepowinien. Jednakże zyskaliśmy wiele na objaśnieniu tego zdania, bośmy się dowiedzieli, że są osobnę fortepjany dla Chopin'a, znów inne zapewne dla Liszt'a, może jeszcze inne dla Thalberg'a; a każdy z fabrykantów, stosownie do wyboru artysty, któremu hołduje, gatunek buduje osobny!!!

Jutro, t. j. w Niedzielę, *Łaźnia parowa* przy Nowym-Zjeździe, N° 2623, przyjmować będzie do kąpieli klassę najuboższą bez różnicy wyznań, *bezpłatnie*.

Zeszyt 6ty *Bibljoteki Warszawskiej* za m. Czerwiec, wyszedł z druku i zawiera: Franciszek z Łosia Łoski, Podkomorzy Warszawski, Regent Koronny; Wercingktorix, (przekład z Henryka Martin); Pieśni Ossyana, (przekład z Angielskiego, Marji Ilnickiej); Kronika Paryzka Literacka, Naukowa i Artystyczna; „William Shakespeare”, przez Wiktora Hugo; Instytucje zaprowadzone w Anglji z powodu trzech wiekowej rocznicy urodzin Szekspira; „Historja Róży”, przez Alfonsa Karr'a; Szczątki Leonarda da Vinci znalezione w Amboise, przez Arsena Houssaye. „Ryszard IIgi“ przez Professora Wallon. „Les Six Mariages de Henri VIII”, przez P. d' Argis; Bajki Indyjskie przez Lamartina; „Histoire élémentaire et critique de Jésus”, przez P. Peyrat; Posiedzenie Towarzystwa Geograficznego; Srebro zużywane do fotografji; Wiamości literackie; Wiadomość o funduszach na pożyczki dla budujących się po miastach w Królestwie Polskiem, przez K. Szumlańskiego; Rozmaitości: Wyprawa Hajdamaków na Czarnobyl, za czasów Koliszczyzny, przez Andrzeja Podberezkiego; Kronika Bibljograficzna; Wiadomości literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Kwiecień r. b.

Tygodnik Illustrowany, Nr 245, wyszedł z druku i zawiera: O srebrnym zmroku (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Rozmaitości; Przegląd polityki zagranicznej; Korrespondencja od Redakcji; Widok Krakowa i mogiły Krakusa z Krzemionek (z drzeworytem); Medal Ossolińskiemu (z drzeworytem); Sąmostrzel (z drzeworytem); Wojciech Baranowski (z drzeworytem); Szachy; Rebus.

Wędrowiec, Nr 74, z dnia 2go Czerwca 1864 roku mieści: Przejażdżka do wyspy Réunion (Zjednoczenia) czyli Bourbon (z 3ma drzeworytami); Pałac Parlamentu w Londynie (z 1m drzeworytem); Awatar (dalszy ciąg); Rozmaitości: Rozradzanie się wymoczków; Palma kokosowa w cieplarni; Pismo, jego wynalazki i dzieje (z wzorami na drzewie); Stowarzyszenie Angielskich robotników w celu nabywania lepszej i tańszej żywności; Wiatrak pompujący wodę (z jednem drzeworytem).

Nr 23 Czytelni Niedzielnej wyszedł z druku, i zawiera: BOŻE CIAŁO. Podróże i odkrycia I. Ziemia. Powiastka o kupcu Złotojadzie i o Znajdku. VI. Za kogo wyszła Złotojadówna? Palec Boży. Jeszcze jeden straszny wypadek (dokoń:). Jak Kuba BOGU, tak Kubie BÓG. Zdania moralne. Różności: Przesadzanie drzew starych, Olej skalny jako maść gojąca rany.

Wykład korzystny języka Hebrajskiego.— Pod tym tytułem opuściło prassę dziełko, obejmujące teorję języka hebrajskiego w języku polskim, z ćwiczeniami na wzór *Ahna*, do tłumaczenia i wprawienia się w czytaniu bez punktacji, ułatwiające naukę tegoż języka bez pomocy Nauczyciela. Nabyć je można: 1) w mieszkaniu Autora, P. A. *Swarzenberg* pod Nr 2299 przy ulicy Gęsiej; 2) w zakładzie naukowym prywatnym P. Michała *Amszejewicza* pod Nr 1059 przy ulicy Grzybowskiej; 3) w xięgarni P. Gustawa *Gutwein*, na Krakowskiem-Przedm: Nro 410; cena exempl: kop: 60.

Kolej żelazną z Królewca do Piławy budują z wielkim pośpiechem, linja na Ełk, zbliżająca Królewiec do Warszawsko-Grodzieńskiej linji już wytknięta i plan nasypują.

Jenerał Morin, w Akademji Umiejętności w Paryżu, donosił o wynalezionem w kopalniach San Colombo w Portugalji, kole hydraulicznem drewnianem, pochodzącem jeszcze z czasów Rzymskich, a mianowicie z Vgo wieku po CHRYSTUSIE, i pomimo tego doskonale zachowanem.

W Rzymie w zakładzie chromolitograficznym, założonym w r. 1860 przez Ojca Śgo, przygotowują ryciny do dzieła P. Rossi, o najdawniejszych wizerunkach N. PANNY, podług zabytków sztuki Chrześcjańskiej. Na 6 tablicach chromolitografowane są kopje z wizerunków Madonny, znalezionych między freskami katakomb.

Muzeum Watykańskie otrzymało w darze od Ojca Śgo, starożytne Rzymskie naczynia, jedno srebrne, na którym wyryta droga z Kadyxu do Rzymu i dwa złote bardzo kunsztownej roboty, wydobyte niedawno w aquae Apolinari pod Vicarello.

Tenor Włoski Guilhelmi, przejeżdżając z Neapolu do Potenzy zeszłej zimy, wpadł w ręce rozbójników i jak niegdyś Stradella życie, tak on mienie swoje śpiewem ocalił. Rozbójnicy tak byli głosem jego zachwyceni, iż kilka dni zatrzymali go w górach i dopiero nasyciwszy się śpiewem wypuścili go na wolność i obsypali złotem.

W Perudżii znaleziono płaskorzeźby marmurowe, wyobrażające sceny z Iliady Homera.

Handel owocami nietylko dzięki postępom ogrodnictwa ale i mnożeniu kolei żelaznych we Francji, z każdym rokiem powiększa się. Włościanie na południu porzucają uprawę zbóż i biorą się do sadzenia drzew owocowych, jedna wioseczka w okolicach Dijon już sprzedała do Paryża i Londynu wiśni za

3,000 fr:, a spodziewa się sprzedać w ciągu lata za 50,000 fr. Kiedy my będziemy się mogli podobnemi pochwalić postępami?

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 30go Maja.* — Dziś w Kaplicy Katolickiej w Kinston-on-Thames, odbył się ślub Hrabiego Paryża z Xiężniczką Izabellą Orleańską. Obrzędu tego dokonał Doktor Grant, Biskup Katolicki z Southwark, któremu asystowali X. Guelle i Duchowny Ainsworth. Pomiędzy gośćmi obecnymi na uroczystości znajdowali się Posłowie: Prus, Austrji, Hiszpanji, Włoch, Portugalji i Belgji. Po ślubie przybyli w odwiedziny do nowo-zaślubionych do Claremont, Xżę i Xiężna Walji. (In: Bel:).

AUSTRJA. — Porucznik, Hr: Karol Komorowski z 4go pułku ułanów, został mianowany Szambelanem Jego C. K. Apost: Mości. (Wien: Ztg)

DANJA. — „Nord" podaje depeszę telegraficzną z Kopenhagi, datowaną 28 Maja, a donoszącą, że Prusacy aresztują Urzędników Jutlandji i nie zaprzestają konfiskat i rekwizycji. — Wojska Pruskie fortyfikują się w Ralborg. (Nord),

FRANCJA. *Paryż, 29go Maja.* — Minister wychowania P. Duruy, zaprojektował Cesarzowi nowy środek decentralizujący. Aby, jak to pisze w raporcie dziś przez „Monitora" ogłoszonym, „nie ściągać całego prądu umysłowego ze wszystkich stron Francji do Paryża, ale przeciwnie, dawać zachętę życiu prowincjonalnemu w interesie całego kraju, i ożywiać takowe," byłoby stosownem wielkie rozdawania nagród, takie jak corocznie miewają miejsce w Sorbonnie dla lyceów Paryża i Wersalu, ustanowić i w okręgach uniwersyteckich po prowincjach, a przytem rozdzielać trzy nagrody honorowe, mające te same przywileje (uwolnienie od służby wojskowej, bezpłatne uczęszczanie na wszelkie prelekcje uwiwersyteckie i t. d.), jakie posiadają wielkie nagrody Sorbonny. Dekret Cesarski również przez „Monitora" zatwierdzony przyjmuje propozycje Ministra. — Dzisiejszy „wieczorny Monitor" poświęca kilka wyrazów Ciału Prawodawczemu, wymienia najważniejsze prawa, jakie uchwalono podczas posiedzeń i dodaje następnie: Z wyjątkiem kilku projektów dotyczących finansów, wszystkie inne oddano specjalnym Komissjom do roztrząśnięcia. Liczba mianowanych Komissji podczas posiedzeń wynosi 199. Komisje te odbywały częste posiedzenia. Deputowani hojnie używali prawa inicjatiwy, gdyż w ogóle przedstawili 451 poprawek. (Żadna z tych poprawek jednak przez Izbę przyjętą nie została). — Na wczorjszem posiedzeniu Senatu P. de Laguerounière, miał oddawna zapowiedzianą i oczekiwaną mowę pochwalną na cześć zmarłego Ministra Billault. Mowa ta, w której mówca między innemi wychwalał umiarkowanie, jako konieczne we wszystkich rzeczach, a mianowicie w polityce, zyskała powszechne oklaski. — Posiedzenia Senatu najpóźniej we Środę zamknięte zostaną. — „Monitor wieczorny" podaje, że wynaleziono powód domagania się kassacji wyroku na La Pommerais wydanego. Raport w tym przedmiocie ma przedstawić władzy Pana Bozerian. — Pewna Kompanja Angielska, otrzymała koncessję na budowę kolei żelaznej z Chalons sur Marne do Orleanu. Również ma być udzielona koncessja na budowę kolei z Valenciennes przez Saint-Armand do Lille. — W miejsce zmarłego malarza Flandrin, członkiem Akademji Sztuk Pięknych obrany został malarz Müller. — Poselstwo Japońskie miało wczoraj trzecią naradę z Ministrem, spraw zagr:. — Podług wiadomości z Vera-Cruz datowanych 1 b. m.. wszystko tam szło jak najlepiej, a ludność zajętą była przygotowaniami do przyjęcia Pary Cesarskiej. — Podobno Anglja i niektóre inne Państwa, stanowczo opierają się utworzeniu w Kiel wojennego portu związkowego; z drugiej zaś znowu strony projekt zamienienia tej pięknej zatoki na neutralną, nie znajduje poparcia w Gabinecie Francuzkim. — Dzienniki Angielskie zdają się nie mieć zaufania w pomyślnem zakończeniu układów Londyńskich, prassa zaś Francuzka przeciwnie mniema, że wszelkie trudności zwolna się usuną i pokój wypłynie z programu przez Francję przedstawionego. — Lord i Lady Cowley, przed wyjazdem do Anglji, mieli posłuchanie szczególne w Tuilerjach. Cesarz miał ponownie zapewnić Ambasadora o swej sympatji dla rządu Angielskiego. Kierunek Ambasadą, na czas 15-dniowej nieobecności Lorda Cowley, objął P. Grey. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Do dzisiejszego dnia jeszcze nie ma urzędowych wiadomości o tem, co ostatecznie uchwalono na konferencji Londyńskiej dnia 28go z. m. — Doniesienia dziennikarskie są dość sprzeczne w tym względzie. — „Hamburger Nachr:" podają korrespondencje z Kopenhagi datowane 31go z. m., a potwierdzające wszechstronnie wieść, że Rząd Duński nie przedłuży nawet na dzień jeden zawieszenia broni, jeśli wprzód nie zostaną ułożone podstawy pokoju, możebne do przyjęcia. — W Kopenhadze gotują się do dalszego prowadzenia wojny. — Do „Indépendance" znowu piszą z Kopenhagi, iż Danja zgodzi się na przedłużenie zawieszenia broni, ponieważ wojsko przez poprzednie walki jest przerzedzone tak, że nawet wyspy Alsen i Fijonia są za nadto ogołocone, Danja przeto nie byłaby w stanie oprzeć się napaści przeciwników.

Powstanie Algierskie rozszerza się; a doniesienia „Monitora," jakkolwiek zaspokajające co do formy, potwierdzają to pośrednio. Słychać, że dwie nowe dywizje wysłane zostaną do Algieru dla przytłumienia powstania, które, jakkolwiek temu zaprzeczają, nie jest bez związku z tem, co się dzieje w Państwach Afrykańskich. Nieulega również wątpliwości, że powstanie tało oddawna, nawet między Naczelnikami plemion najuleglejszych, i było przygotowane. — W Algierji okazała się szarańcza, ale zdaje się, że silne wiatry zapędzą ją do morza, i że zasiewy od tej klęski ochronione zostaną.

Papież rzeczywiście ma się lepiej, na dni kilka przed Bożem Ciałem, odbył on kilkogodzinną przejażdżkę po mieście. — Bundestag Frankfurcki, na posiedzeniu dnia 2go Czerwca, uchwalił zawezwać rządy związkowe, aby wywóz prochu i innych materjałów wojennych, z Niemiec północnych, morzem, był wzbroniony.

Depesze z New-Yorku dochodzą do 21go z. m. Dnia 18go t. m. rano, Grant zaatakował prawy środek Jenerała Lee, ale został odparty ze stratą 1200 ranionych i poległych. D. 19go Ewell próbował, ale także bez powodzenia, obejść prawe skrzydło Granta.—Sherman dotarł do Lasseville. — Minister wojny Stanton, nadesłał Jenerałowi Grant w posiłku 25,000 doświadczonych w boju żołnierzy. — Rząd Madrycki otrzymał podobno doniesienie z Peru, że rzeczpospolita ta pragnie dać zadośćuczynienie Hiszpanji.—Rada ministrów zajmowała się dnia 30go Maja tą kwestją w Aranjuez. (N. Pr: Ztg:)

Szarada.

Kto z was taki *drugie, trzecie,*
Że nam *trzecie pierwsze* stworzy,
I to dobre, jeśli chcecie;
Ten zasługę wnet położy.
Wszystkie zwykle są na wodzie,
Lecz najczęściej się znajdują
Oprócz u nas, tam na Wschodzie;
I powierzchnię ziemi prują.
(Zeszła Szarada: *Podstawy).*

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 13, w południe ciepła st: 20.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 c. 3. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Robert i Bertrand.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 3 Czerwca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 86 k. 30; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 18⅙, dają rs. 14 kop: 15⅙; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 116 k. 75, dają rs. 116; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 76 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 87 kop: 50, dają rs. 87. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 70, od listów zastawnych kop: 26⅚.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 2 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 55 do rs. 5 k. 75; żyta od rs. 2 kop: 70 do rs. 2 kop: 85; owsa rs. 2 kop: 25. Dnia 2 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 22 do rs. 2 k. 26¾, za garniec od kop: 72½ do kop: 74. (Dz: Pow:).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.